

nie tylko okratne i nieszczerne, ale nadto zupełnie nieetraine. Nie ma zadnego wytumaczenia dla ~~postępowania~~ postępowania rządu, który opublikował we własnym nakładzie mowę gen. Smutsa. Rząd winien być okazać w stosunku do Francji co najmniej tyle samo taktu, co okazuje w stosunku do Rosji i USA. Postępowanie rządu w sprawie Libanu wywołało wrażenie, jak gdyby Anglia miała zamiar Francję z Libanu zupełnie wyrugować. Jeden z posłów konserwatywnych określił, jako nieszczęśliwe oświadczenie konferencji kairskiej, przewidujące zepchnięcie Japonii z powrotem do pozycji wyspiarskiego państwa. Niepodobna odbierać Japonii wszelkich perspektyw rozwoju. Prestiż F. Brytanii na Dalekim wschodzie poniósł w toku obecnej wojny tak znaczny uszczerbek, iż trzeba będzie pracy całej generacji, by ten prestiż odzyskać. Jeden z posłów liberalnych nazwał przemówienie min. Edena arcydziełem dwuznaczności. Kampania włoska wykazała, że wbrew utartemu przekonaniu Włochy okazały się nie miękim podbrzuszem, lecz twardą kością dołcierzową, przez którą trzeba się wzdłuż całej długości mozolnie przegryzać. Skupiliśmy tam zaledwie połowę tej ilości dywizyj, jaką powstańcy Jugosłowiańscy potrafili mobilizować przeciwko Niemcom. Zaprzęściliśmy sposobność, jaka się naszczyła w chwili kapitulacji Włoch i nie wykorzystaliśmy największego kryzysu, w jakim Niemcy się znalazły od klęski pod Stalingradem. Nie potrafiliśmy sobie pozyskać demokratycznych elementów we Włoszech, którym trudno się dziwić, że nie odczuwają sympatii dla tak żalosnej postaci, jak Wiktoria Emanuel. Poseł niezależny Hore Belischa, b. minister wojny oświadczył, że jeśli sojusznicy mówią o zasadzie równej suwerenności wszystkich narodów, to tym samym wpadają w niebezpieczeństwo powrtu do błędów